

Dolina Leśnicy najlepsza

Data publikacji: 25.02.2015 17:29

Przez dwa lata w rozgrywkach Amatorskiej Ligi Futsalu o Puchar Rady Gminy Brenna dominował zespół Niebieskie Erki. W tym roku doszło do zmiany lidera, a to za sprawą zespołu Dolina Leśnica, który przez cały sezon był drużyną zdecydowanie najlepszą.

□

Mieszanka młodości z doświadczeniem była skuteczną receptą na wygranie 18-tygodniowych zmagień. Końcówka sezonu dostarczyła wszystkim sporo emocji, ponieważ o ile przez większą część sezonu obecni mistrzowie pewnie kroczyli w kierunku zwycięstwa, o tyle już w samej końcówce pojawiła się szansa dla goniących ekip. Aby myśleć o zwycięstwie nie można sobie jednak pozwolić na chwilę słabości, jaką jest strata cennych punktów. O tym fakcie najwyraźniej zapomniały drużyny Diverso Thermo Projektu, Niebieskiej Erki i Vifnet Mario-Teamu, które straciły punkty. Trzecia z wymienionych ekip może być usprawiedliwiona, ponieważ straciła punkty w meczach na szczycie, jednak w przypadku Diverso i Erki o usprawiedliwieniu mówić wręcz nie wypada, ponieważ obie drużyny pogubiły punkty w konfrontacjach z niżej notowanymi rywalami, za co zapłaciły najwyższą cenę, kończąc zmagania na odpowiedni drugiej i trzeciej pozycji. Walki do samego końca nie odpuścił Alco-Skład, który przebudzony w końcówce sezonu, wygrał rywalizację o czwartą lokatę.

Ciekawa rywalizacja toczyła się także wśród strzelców. Wielkich emocji do samego końca dostarczali nam napastnicy Niebieskiej Erki – Marcin Jasiński, Pasterny Przyjaciele - Jakub Waliczek, Diverso Thermo Projekt – Roman Chmura i Alco-składu – Mateusz Kluz, którzy to mieli wielką ochotę na statuetkę najlepszego snajpera VIII Amatorskiej Ligi FUTSALU o Puchar Rady Gminy Brenna. Stosunkowo wysoką przewagę nad resztą stawki wypracował sobie pierwszy z wymienionych zawodników, utrudniając rywalom skuteczny pościg, a sobie zapewniając komfort psychiczny.

W końcówce przewaga ta wzrosła o kolejnych kilka trafień i nawet zdobycz bramowa w postaci 7 goli, o którą pokusił się w jednym z pojedynków Jakub Waliczek, nie pozbawiła młodszego z klanu Jasińskich statuetki najlepszego egzekutora rozgrywek.

Wśród bramkarzy, co nie powinno dziwić, uznanie po raz drugi z rzędu zyskał niesamowity Przemysław Szoldra, strzegący bramki Alco-Składu, który został wybrany najlepszym bramkarzem rozgrywek. Nagroda dla najlepszego zawodnika również powędrowała w odpowiednie ręce. Nie ma się co dziwić, że przedstawiciele drużyn wskazali do tego tytułu młodego Jakuba Waliczka, broniącego barw Pasterny Przyjaciele. Napastnik niebiesko-białych do samego końca walczył o koronę króla strzelców, w każdym spotkaniu sięgając postrach wśród bramkarzy przeciwników. Piłkarz ten w pojedynkę potrafił przesądzić o losach spotkania, pozostawiając po sobie pozytywne wrażenie, które dostrzegli inni.

(red/mat.pras.)

